VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki**
(nr 130)
z dnia 10 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 130)

10 września 2014 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (druk nr 2418).

– zmiany w składzie Prezydium Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Haładej** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami oraz **Eliza Błaszczyk** doradca prawny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz** oraz **Katarzyna Gadecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki**, **Konrad Nietrzebka** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam uprzejmie członków Komisji, przedstawicieli rządu, pana ministra Haładeja, a także wszystkich gości. Witam przedstawicielkę Najwyższej Izby Kontroli.

Szanowni państwo, dziś w porządku dziennym mamy dwa punkty:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – druk nr 2418, uzasadnia Minister Gospodarki. Z upoważnienia ministra -pan minister Haładej

– zmiany w składzie Prezydium Komisji.

Zgodnie z zasadami, rozpoczynamy od punktu pierwszego. Panie ministrze, prosiłbym o wprowadzenie. Dobrze byłoby, abyśmy usłyszeli parę słów na temat tego, po co w ogóle jest proponowana ta ustawa i czy ona więcej nie popsuje, niż poprawi? Dobrze byłoby, aby pan minister powiedział o tym kilka słów. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Mariusz Haładej:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawiając projekt zmian ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, może najpierw powiem krótko, jaki jest obecny stan prawny. Zgodnie ze zmienianym obecnie art. 20 przedsiębiorca, który wprowadza towar do obrotu na terytorium RP, obowiązany jest do zamieszczenia na opakowaniu towaru, na etykiecie, instrukcji albo dostarczenia w inny, zwyczajowo przyjęty sposób, informacji w języku polskim. Po pierwsze, informacji określających firmę przedsiębiorcy, jego adres, po drugie, umożliwiających identyfikację towaru, przy czym przepis ten nie dotyczy środków spożywczych, wyrobów medycznych i innych towarów, dla których prawo wspólnotowe szczegółowo określa oznakowanie.

W zakresie identyfikacji towaru, czyli umieszczenia nazwy czy też znaku, przepis nie dotyczy towarów, w stosunku do których odrębne przepisy szczegółowo regulują obowiązki w zakresie oznakowania. Są to kosmetyki, zabawki, produkty lecznicze.

Problem pojawił się ze stosowaniem tego przepisu, ponieważ wedle interpretacji niektórych organów kontroli, dystrybutor, zgodnie z tym przepisem powinien mieć obowiązek umieszczania na produktach adresu swojej siedziby w Polsce. Stosownie do tej interpretacji, praktykowanej przez niektóre organy, przedsiębiorcy kontrolowani w tym

zakresie ponosili odpowiedzialność za nieumieszczenie na opakowaniu adresu polskiego dystrybutora. Generuje to nieuzasadniony koszt dla przedsiębiorcy, wynikający z konieczności zmiany oznakowania produktu, jego opakowania, by móc oferować produkt na polskim rynku. Przedmiotowo obowiązek ten – i to jest rzecz nie mniej istotna w tym przypadku – może być uznany za środek o skutku podobnym do ograniczeń ilościowych, który jest zakazany na podstawie art. 34 Traktatu o Funkcjonowaniu UE. Przy tym, co też wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, zmiana ograniczająca się tylko do zmiany interpretacji przepisu, nie jest wystarczająca dla zapewnienia zgodności przepisu z prawem UE.

Przechodząc do omówienia tego, jaka jest istota zaproponowanej zmiany, chciałbym wskazać, że proponuje się przede wszystkim złagodzenie obowiązków wynikających z art. 20. Zmiana polegać ma na wprowadzeniu do przepisu odesłania do oznaczenia „producenta" w rozumieniu przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów. W ten sposób umożliwilibyśmy fakultatywne oznaczanie produktów firmą przedsiębiorcy występującego jako wytwórca lub wyznaczony przedstawiciel wytwórcy lub importer lub inny przedsiębiorca uczestniczący w obrocie, jeżeli jego działanie może wpływać na właściwości produktu związane z jego bezpieczeństwem. Dzięki temu wystarczające będzie oznakowanie towaru adresem przedsiębiorcy z każdego kraju Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Przedsiębiorca z EOG będzie mógł oznaczyć produkt adresem jego firmy, znajdującej się na tym terytorium. Przykładowo przedsiębiorca unijny, kierując partię towarów do innych krajów EOG, nie będzie musiał zmieniać opakowania towaru, aby zamieścić dane dystrybutora na rynku polskim. Oczywiście ta zasada, czy ta korzyść, wynikająca z zasad jednolitego rynku europejskiego, ma także swoje odpowiednie zastosowanie dla polskich producentów, którzy wprowadzają towary na rynek innych krajów w ramach EOG.

Druga zmiana polega na wyłączeniu obowiązku oznaczania informacją umożliwiającą identyfikację towaru w takim przypadku, gdy w sposób oczywisty przeznaczenie towaru będzie wynikało z istoty towaru, zapewniając nabywcy świadomy wybór towaru. Z uwagi na stale rozwijane, unowocześniane różne systemy dystrybucji i oznaczania produktów, przyjęliśmy, że w tym szeroko rozumianym obrocie, nie jest bezwzględnie konieczne w każdym przypadku oznaczanie towaru „pisemną informacją, umożliwiającą identyfikację towaru". Szczególnie dotyczy to takich przedmiotów, których zastosowanie jest ewidentnie jednoznaczne, nie podlega żadnym wątpliwościom. Chodzi o to, żeby nie generować niepotrzebnych obowiązków..

Jest też ważne, i ten aspekt pojawiał się w trakcie prac legislacyjnych na etapie rządowym, że w przypadku sprzedaży z udziałem konsumentów ten przepis nie wyłącza stosowania, obowiązywania regulacji oznaczania towarów, określonych w ustawie o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Zgodnie z tymi przepisami sprzedawca jest zobowiązany umieścić w miejscu sprzedaży towaru konsumentowi, co najmniej informację o nazwie towaru oraz wskazującą producenta lub importera. Konsekwencją obowiązywania tych przepisów jest też to, że ta propozycja w żaden sposób nie będzie naruszała interesów konsumentów i zasad nadzoru rynku w zakresie bezpieczeństwa produktów, ponieważ konsument w zakresie ewentualnej niezgodności towaru z umową i nienależytą jakością towaru, dochodził będzie swoich roszczeń od sprzedawcy bądź gwaranta, zgodnie z ustawą, o której powiedziałem..

Dodatkowo proponujemy sformułowanie ogólnej normy, która będzie wyłączała spod regulacji art. 20 te produkty, co do których odrębne przepisy szczegółowo regulują obowiązki w zakresie oznakowania. To też jest podyktowane kwestią bezpieczeństwa obrotu i interesem konsumentów.

Proponujemy, żeby regulacja weszła w życie 1 stycznia 2015 r., biorąc pod uwagę uchwałę Rady Ministrów, zgodnie z którą przepisy wpływające na warunki wykonywania działalności gospodarczej, wchodzą w życie dwa razy w roku.

Co do celu ustawy – o co pytał pan przewodniczący, to ma ona na celu ograniczenie obciążeń przedsiębiorcy, poprzez redukcję obowiązków informacyjnych, materializujących się w postaci oznakowania towaru. Drugim celem jest zapewnienie realizacji wspólnotowej zasady swobody przepływu towarów. Dla informacji dodam, że początkowo ten

przepis był jednym z elementów ustawy o ułatwianiu warunków wykonywania działalności gospodarczej, która również teraz rozpoczęła swój bieg w ramach prac parlamentarnych. Natomiast wyłączyliśmy go w trakcie procesu rządowego z uwagi na to, że tu była konieczność notyfikowania zmiany art. 20. Notyfikacja została zakończona. Nie wpłynęły żadne uwagi do tej propozycji.

Może jeszcze wskażę na jeszcze jeden aspekt europejski, ten mianowicie, że do oznaczenia towarów zharmonizowanych zastosowanie mają przepisy decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych ram dotyczących wprowadzania produktów do obrotu. Zgodnie z załącznikami do tej decyzji, producenci są zobowiązani opatrzyć produkt swoim nazwiskiem, zarejestrowaną nazwą lub znakiem towarowym i umieścić adres na produkcie. Analogiczny obowiązek dotyczy importera. Przepisy decyzji nie wymagają zamieszczenia danych krajowego dystrybutora, niebędącego producentem lub importerem. Dlatego pojawiła się kwestia ewentualnej niezgodności dzisiejszego przepisu z tymi zasadami.

Co do skutków, jakie szacujemy, czy co do oddziaływania tej zmiany na podmioty gospodarcze, to przewidujemy, że ustawa będzie oddziaływała na około 160 tys. podmiotów gospodarczych, które wprowadzają towar na terytorium Polski. Jeśli chodzi o skutek kosztowy, czy raczej oszczędnościowy, to szacujemy, że ten obowiązek, który proponujemy znieść, ta nowelizacja, przyniesie korzyść w postaci oszczędności dla przedsiębiorców w skali roku rzędu 70 mln zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram debatę. Proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, może jeszcze nie pierwszym czytaniu. Będziemy mieli uwagi różnego charakteru, ale już na etapie szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dobrze, dziękuję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w przedmiocie ustawy? Nie widzę. W takim razie, zamykam debatę. Zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do pracy Komisji.

Szanowni państwo, będziemy procedować w sposób, do którego przyzwyczailiśmy się od kilku lat, to znaczy będę pytał, czy są zastrzeżenia.

Czy do tytułu ustawy są zastrzeżenia? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Zmiana 1. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, otóż w art. 1 jest jedna zmiana dotycząca ustępu w art. 20. To są ust. 1 i 2, które modyfikują istotnie obowiązujące przepisy ust. 1 w art. 20.

W zakresie tej zmiany pragniemy zgłosić wątpliwości, które wynikają z faktu planowanego przyjęcia rozporządzenia przez Parlament Europejski i Radę. Na razie jeszcze prace nad nim nie zostały zakończone. Projekt rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa produktów konsumpcyjnych, które uchyla dyrektywę Rady 87/357/EWG oraz dyrektywę 2001/95/ WE, był opiniowany także przez Sejm. W tej sprawie wypowiadało się Biuro Analiz Sejmowych, a także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Informuję, że planowana data wejścia w życie tego rozporządzenia, tak jak i w przypadku tej ustawy, to 1 stycznia 2015 roku. Ono wprowadza szereg obowiązków w zakresie oznakowania towarów, natomiast wprowadza także inną definicję producenta i zakres podmiotowy tego obowiązku będzie odmienny, aniżeli przedstawiony w projekcie ustawy.

Pragniemy zwrócić uwagę, że przepisy rozporządzenia obowiązują bezpośrednio. W opinii BAS wyraźnie wskazano, że konieczne będzie podjęcie działań implementacyjnych, ponieważ takie działania, także w przypadku rozporządzeń UE, są niekiedy konieczne i niezbędne.

Jeśli chodzi o uwagi ogólne, to pragniemy wskazać także na brak przepisu przejściowego w kontekście sformułowań proponowanych w projektowanym art. 20 ust. 1, tj. „Przedsiębiorca wprowadzający towar do obrotu na terytorium RP jest obowiązany zapewnić". W obowiązujących przepisach konstrukcja jest odmienna, a takie zredagowanie przepisu sugeruje, że na przedsiębiorcy wprowadzającym towar do obrotu na terytorium RP spoczywa obowiązek zapewnienia wykonania niejako tego obowiązku opisanego w kolejnych przepisach. W naszej ocenie budzi to wątpliwości w zakresie tych towarów, które są dzisiaj nieoznaczone i nieoznaczone będą zgodnie z przepisami art. 20 ust. 1 i 2 po dniu wejścia w życie ustawy, podczas gdy przedsiębiorca wprowadzający towar jest – cytuję – „obowiązany zapewnić". Czyli nie oznakować – ten obowiązek oznacza dużo szerszy zakres. W związku z tym, w naszej ocenie wydaje się niezbędny przepis przejściowy, uwzględniający stosowny termin dla przedsiębiorców do wykonania obowiązku zapewnienia oznakowania towarów.

Jeśli chodzi o poszczególne sformułowania użyte w tym przepisie, to mam zastrzeżenia dotyczące m.in. nazwy państwa, wytwórcy, zawartości pkt. 2, w którym jest takie nagromadzenie określeń ocennych, umożliwiających swobodne uznanie administracyjne, że przepis pkt. 2 w naszej ocenie nie spełnia standardów przyzwoitej legislacji. Proszę zwrócić uwagę, że zgodnie z przepisami Kodeksu wykroczeń, art. 60 ze znaczkiem 1, niewykonanie tego obowiązku, oznaczonego w art. 20 ustawy SDG, jest penalizowane. W związku z tym standardy, jakie obowiązują przy przepisach materialnych, określających obowiązki, których niewykonanie jest penalizowane, są dużo wyższe, niż w przypadku przepisów, nakładających obowiązku, których niewykonanie nie jest penalizowane. W naszej ocenie uznanie, jakie umożliwia redakcja pkt. 2, jest zbyt daleko idące i sformułowania użyte w tym przepisie nie gwarantują czytelności i prawidłowej wykładni normy prawnej, wynikającej z projektowanego art. 20 ust. 1 pkt. 2 ustawy SDG. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Z pańskiej wypowiedzi wynika, że projekt kwalifikuje się do odrzucenia, ale wniosku nie ma. Pierwsze czytanie już zakończyliśmy.

Szanowni państwo, chciałbym jakoś wyjść z tej sytuacji; rozpoczęliśmy procedowanie, w końcu wkrótce zapytam, czy posłowie są przeciwko przyjęciu projektu, ale dobrze byłoby mieć większą jasność w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MG Mariusz Haładej:

Problem związany z przyszłym rozporządzeniem był rozważany na etapie prac rządowych, wspólnie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Przyjęliśmy tam takie założenie, że skoro póki co nie mamy ustawy uchylającej ustawę o bezpieczeństwie towarów, nie mamy nowej definicji w porządku prawnym polskim, krajowym, to rozwiązaniem na chwilę obecną przewidywanym i bezpiecznym jest jednak pozostawienie tego odesłania do ustawy o bezpieczeństwie towarów. Alternatywną opcją byłoby na przykład przypisanie do ustawy SDG definicji z obecnej z ustawy o bezpieczeństwie towarów, ale rodziłoby to takie oto ryzyko, że mogłoby później się okazać, iż w efekcie będą dwie definicje producenta, które będą się ze sobą rozjeżdżały – mówiąc kolokwialnie. Nie mamy w tej chwili w procesie legislacyjnym ustawy, która by zmieniała przepis, do którego robimy odwołanie, czyli ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, więc ten przepis z ustawy SDG będzie w tej postaci funkcjonował. Jest to chyba zmiana najbardziej przewidywalna i bezpieczna dla odbiorców.

Nie wiem, czy jakimś argumentem jest też to, że projekt był notyfikowany i sama Komisja Europejska też nie zgłosiła zastrzeżeń do tej zmiany.

Jeżeli chodzi o sformułowanie „obowiązany zapewnić" zamieszczenie informacji, a nie takie, że producent oznacza produkt, to jest to, moim zdaniem, kwestia bardziej legislacyjna. Ta zmiana jest efektem sugestii, uwagi Rządowego Centrum Legislacji i dlatego to brzmienie zostało w ten sposób sformułowane. Uważam, że spokojnie możemy tu pomyśleć o brzmieniu, o którym mówił pan mecenas, ale naszym zdaniem sformułowanie „obowiązany zapewnić "nie oznacza nic więcej niż to, co zawiera obecny przepis, czyli po prostu obowiązek zamieszczenia na towarze oznakowania tego towaru.

Trzeci uwaga, dotycząca nie dość precyzyjnej określoności punktu drugiego. Jeżeli będzie to rzeczywiście uznane przez państwa za zbyt ryzykowne dla przedsiębiorców, to alternatywą jest oczywiście powrót do stanu obecnego. Wówczas będzie obowiązek identyfikacji i znakowania towaru, każdego towaru, nawet takiego, który jest bezsporny, np. krzesła, czy innego produktu, którego zastosowanie jest dosyć jednoznaczne i precyzyjne. Nie sądzę, żeby przy tego typu produktach było ryzyko, że przedsiębiorca będzie się bał, że będzie oznaczał tego typu produkty informując, że np. krzesło służy do siedzenia, po to, aby uniknąć odpowiedzialności za wykroczenie. Jeżeli takie wątpliwości przedsiębiorca czy producent będzie miał, to produkty będzie oznakowywał. Alternatywą, jak powiedziałem, jest powrót do stanu obecnego i naszym zdaniem, nadmiarowego oznakowywania towarów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan przewodniczący Mężydło, proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, nie wiem, jak Biuro Legislacyjne ustosunkuje się do tych wyjaśnień pana ministra. Ja przyjmuję tę argumentację. Wydaje się, sądząc również po reakcji współpracowników na pańską wypowiedź, że to wszystko powinno tak pozostać. Jeśli rzeczywiście miałoby dochodzić do takiego wykładania „kawy na ławę" w kwestii oznaczania towarów, to byłoby to nadmiarowe. Między członkami Prezydium rozmawialiśmy o tym, że jeśli są jakieś trudności, to jednak ministerstwo stoi na twardym stanowisku, że to było notyfikowane w Komisji Europejskiej i nie było zastrzeżeń. Poza tym, są te argumenty, które pan przedstawił. Rozumiałem również i pańską wypowiedź, ale powstaje problem, czy możemy dziś dojść do zbieżnych poglądów, czy nie? Bo jeśli nie i jeśli ministerstwo przychyliłoby się do uwag, które państwo proponowali, to może powołalibyśmy podkomisję?. Teraz nie mamy natłoku prac w Parlamencie i można byłoby popracować nad tym projektem w podkomisji. Chciałbym znać państwa stosunek do tego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Są tu dwie rzeczy. Pierwsza, zasadnicza – pan minister mówił o tym, że można by się spokojnie zastanowić nad problemem. A druga – prosiłbym, abyśmy nie używali podczas posiedzeń Komisji sformułowania typu, że może by się ministerstwo przychyliło do tego, co zrobi Komisja, bo to, ze względów prestiżowych nie jest za pięknie. Nawet jak się coś powiedziało, to trzeba przyznać, że źle i już.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Przyznaję się.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę, głos ma Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, chciałem coś powiedzieć nie w sprawie estetyki, ale ad vocem. Jeśli chodzi o notyfikację, to ona dotyczyła innych kwestii. Notyfikacja techniczna dotyczyła projektu ustawy, który zawiera przepisy techniczne i z tego tytułu Polska, jako kraj członkowski UE, ma obowiązek dokonania jego notyfikacji KE. Natomiast kwestia kolizji przepisów ustawy od roku 2015 z przepisami rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa produktów konsumpcyjnych, to jest zupełnie inna rzecz. To jedna kwestia.

Druga sprawa: trudno przyjąć argumentację, że obowiązujące przepisy ustawy SDG, mówiące o obowiązku zamieszczenia oznaczenia na towarze, są zmieniane w zakresie terminologii, że stosowane jest określenie „obowiązane zapewnić" i to niczego nie zmienia. Każda zmiana określenia, sformułowania, które dziś obowiązuje, ma określony cel

w związku domniemaniem racjonalnego prawodawcy. Prawodawca, podejmując decyzje legislacyjne, kieruje się określonymi motywami i zmieniając dziś obowiązujące sformułowania ma określony cel. Nie zmienia się określeń, bez jakichkolwiek motywów, poza względami redakcyjno-legislacyjnymi. Przepisy powinny mieć charakter normatywny i każda zmiana przepisu taki charakter normatywny winna mieć – cele racjonalnego prawodawcy. Przy zmianie określeń przepis będzie powodował wątpliwości, co w takim razie prawodawca miał na myśli, zmieniając określenie „obowiązany do zamieszczenia na towarze”? W projekcie ustawy jest zapisane, że „jest obowiązany zapewnić”. Trudno więc zgodzić się z argumentacją, że zmiana określenia niczego nie zmieni. To w takim razie, po co jest zmiana?

Jeżeli chodzi o punkt drugi, to przypomnę, że dzisiaj ten przepis obowiązuje w takim kształcie i nie wiem, czy dzisiaj te przykładowe krzesła też są oznaczane w taki sposób? Zwracamy uwagę na brzmienie fragmentu dodanego, mówiącego, że przedsiębiorca będzie miał obowiązek zapewnienia oznaczenia towaru, zamieszczenia informacji w języku polskim, zapewniającej identyfikację towaru i teraz uwaga – „o ile w sposób oczywisty przeznaczenie towaru nie wynika z istoty towaru, zapewniającej nabywcy świadomy wybór towaru’. W naszej ocenie, co najmniej trzykrotnie w tym przepisie użyto sformułowań, które są niedookreślone, które powodują zmiany administracyjne. Zgodnie z art. 60 ze znaczkiem jeden Kodeksu wykroczeń par. 3: „Kto będąc przedsiębiorcą wprowadza do obrotu towar bez wymaganych oznaczeń podlega karze grzywny”. Tak, że podtrzymujemy nasze zastrzeżenia.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę, pani posłanka Olechowska.

Poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam wrażenie, że ta dwuartykułowa ustawa wprowadza chociażby w pierwszym wymienionym artykule wiele określeń. Takimi określeniami sa przede wszystkim „przedsiębiorca wprowadzający towar na rynek”, czy też „producent”. Jest i „wytwórca”. Czy istnieje szansa na to, żeby ujednolicić słoniczek dotyczący tego artykułu, precyzujący jednoznacznie kogoś, kto wprowadza towar do Polski? Łatwo też zauważyć, że państwo przytoczyliście przykład tego prostego produktu – krzesła, które w oczywisty sposób charakteryzuje przedmiot wprowadzany na polski rynek, ale co się stanie w przypadku, gdy takim artykułem będzie wysoko specjalistyczny produkt, którego opis będzie stanowił bardzo długi elaborat, dotyczący pochodzenia części tego produktu, wiedzy, z jakiego rejonu on pochodzi, itd. W takich przypadkach, choćby i dzisiaj nasi eksporterzy, którzy wysyłają swoje towary poza kraje UE, do państw, w których przepisy są bardzo różnorodne, borykają się z gigantycznym problemem związanym z opisem produktu eksportowanego. Często problemy z wytworzeniem takiego opisu prawie uniemożliwiają eksportowanie towaru, ponieważ zebranie tych wymaganych informacji często zniechęca przedsiębiorców do takiego eksportu. Chciałabym zapytać, czy nie istnieje ryzyko, że przy tak poszerzonej wymaganej informacji kraje spoza UE będą miały dodatkowe utrudnienia? Oczywiście nie jestem za tym, żeby tego typu importerom ułatwiać wwożenie towarów do Polski, ale chciałabym wiedzieć, czy istnieje jakaś cienka granica dotycząca „przechyłu” na jedną, bądź na drugą stronę?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan przewodniczący Mężydło, proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, w związku z wypowiedzią Biura Legislacyjnego i ze względu na dbałość o aspekty prawne chciałbym zgłosić wniosek formalny o powołanie podkomisji do tego projektu ustawy, by podczas jej prac zlikwidować te wszystkie zastrzeżenia, które ma Biuro Legislacyjne. Myślę, że to się uda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pani poslanka Olechowska, proszę.

Poseł Alicja Olechowska (PO):

W tej sytuacji chyba nie ma potrzeby przedłużania dyskusji. Ta praca może oczywiście odbyć się w ramach podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy wobec wniosku pana przewodniczącego Mężydły o powołanie podkomisji jest jakiś sprzeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja powołała podkomisję.

Proszę o zgłaszanie kandydatur. Klub Platforma Obywatelska zgłosił panią posłankę Królikowską-Kińską, pana posła Gieradę i panią posłankę Olechowską. Ja zgłosiłbym pana posła Marka Polaka, jest zgłoszenie pana posła Krasulskiego. Pan poseł Najder? Słucham, panie pośle.

Poseł Jacek Najder (TR):

Chciałbym zgłosić swoją kandydaturę.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Swoją?

Poseł Jacek Najder (TR):

Tak, z ramienia Klubu Poselskiego Twój Ruch.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy są jeszcze zgłoszenia? Na razie jeszcze, niestety, listy zamknąć nie mogę. Pan poseł Kasprzak został zgłoszony. Szanowni państwo, zgłoszono następujące kandydatury państwa posłów: Gierady, Królikowskiej-Kińskiej, Olechowskiej, Polaka, Krasulskiego, Kasprzaka i Najdera. Czy są jeszcze jakieś kandydatury? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec powołania podkomisji w składzie wymienionym przeze mnie? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja powołała podkomisję. Proszę członków podkomisji o przybycie po zakończeniu posiedzenia do stołu prezydialnego w celu ukonstytuowania podkomisji. Proszę państwa, zakończyliśmy rozpatrywanie punktu pierwszego porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego. Pragnę poinformować członków Komisji, że od pana przewodniczącego Cedzyńskiego wpłynęło pismo do pani marszałek Kopacz treści następującej: „Uprzejmie informuję, iż w dniu dzisiejszym składam rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego Komisji Gospodarki”. Wyjaśniam, że to jest pismo z dnia 26 sierpnia br. To pismo spowodowało vacat w Prezydium Komisji. W imieniu własnym i wszystkich członków Komisji chciałem podziękować za pracę panu przewodniczącemu Cedzyńskiemu.

Szanowni państwo, wobec otwarcia się vacatu, proszę o zgłaszanie propozycji do Prezydium. Proszę, panie pośle Najder.

Poseł Jacek Najder (TR):

Dziękuję panie przewodniczący. W ramach parytetu i po ustaleniach klubowych chciałbym zgłosić na stanowisko członka Prezydium Komisji posła Borkowskiego. Poseł Borkowski jest członkiem Komisji Gospodarki od samego początku, bierze udział w procedowaniu wielu projektów. Proceduje je w sposób bardzo merytoryczny. W Komisji Gospodarki stara się prowadzić wszystkie projekty w sposób jak najbardziej apolityczny. W związku z tym, wydaje się być najlepszym kandydatem na to stanowisko, dlatego składam wniosek, jak na wstępie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ponieważ nasza Komisja ma dwóch posłów Borkowskich, muszę jeszcze formalnie zapytać, poprosić pana, żeby pan sprecyzował dokładnie, o którego z nich chodzi.

Poseł Jacek Najder (TR):

Oczywiście mam na myśli pana posła Jerzego Borkowskiego, członka Klubu Poselskiego Twój Ruch. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak. Dziękuję panu bardzo. Szanowni państwo, czy są inne kandydatury? Nie widzę. W takim razie, czy ktoś z państwa jest przeciwko tej kandydaturze? Jeśli nie ma sprze-

ciwu, uznam… aha, przepraszam, czy pan poseł Borkowski wyraża zgodę? – Muszę o to spytać.

Poseł Jerzy Borkowski (TR):

Tak, dziękuję bardzo, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie ma. W takim razie stwierdzam, że pan poseł Borkowski został wybrany na wiceprzewodniczącego Komisji. Gratuluję panu posłowi z nadzieją na dobrą współpracę. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, wobec wyczerpania porządku dziennego, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za uczestnictwo.